

Sylwia Przybysz, Tylko raz

Zamknijmy ten krąg
Nie będzie mi żal
Nie dowie się nikt
Nie liczy się czas
Ten płomień to ja
Tak mam parę chwil
Zanurzymy się w noc
Czekajmy na świt
Namierzam swój cel
I czuć pierwszy dreszcz
Mam wzrok pełen mgły
Wiem że tego chcesz

I patrz
Jak wciąga mnie ta gra
Dotykam twoich ust szeptem
w tę noc przeczą ręce ze mnie zupełnie nie znasz
I patrz, na odwrót nie ma szans
Parę sekund i niknie strach

Żyjemy raz
Teraz nie poddam się i to wiem, to wiem, to wiem
Chce cię do granic
Znowu wciąga mnie ta gra
Teraz wiem to
Żyjemy raz
Jutro nie będzie żal
I to wiem, to wiem, to wiem
Chce cię do granic
Wiem to
Żyjemy raz
Tylko raz

A teraz twój ruch
I ryzyka brak
Chce teraz i tu
Podpalić twój świat

Ten płomień to ja
Tak mam parę chwil
Zanurzymy się w noc
Czekajmy na świt
Namierzam swój cel
I czuć pierwszy dreszcz
Mam wzrok pełen mgły
Wiem że tego chcesz

I patrz
Jak wciąga mnie ta gra
Dotykam twoich ust szeptem
W tę noc przeczą ręce ze mnie zupełnie nie znasz
I patrz, na odwrót nie ma szans
Parę sekund i niknie strach

Żyjemy raz
Teraz nie poddam się i to wiem, to wiem, to wiem
Chce cię do granic
Znowu wciąga mnie ta gra
I to wiem
Żyjemy raz
Jutro nie będzie żal
I to wiem, to wiem, to wiem
Chce cię do granic
Wiem to

Żyjemy raz
Tylko raz

I patrz
Jak wciąga mnie ta gra
Dotykam twoich ust szeptem
W tę przeczą ręce ze mnie zupełnie nie znasz
I patrz, na odwrót nie ma szans
Parę sekund i nikt nie strach